

Adam LASKA¹

MYŚL POLITYCZNA NARODOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W artykule zaprezentowano główne założenia myśli politycznej Narodowej Partii Robotniczej. Analizie poddano przede wszystkim stosunek tego stronnictwa do zagadnień ustroju politycznego i gospodarczego państwa oraz roli religii w życiu społeczeństwa. Czynniki te stanowiły najistotniejsze elementy tożsamości politycznej działaczy Narodowej Partii Robotniczej, silnie wpływające na formułowane cele działalności politycznej i społecznej.

1. WPROWADZENIE

Początek rozwoju ruchu narodorobotniczego datuje się na pierwsze dziesięciolecie XX wieku i jest związany z działalnością takich organizacji zawodowych i politycznych, jak powstałe na terenie Westfalii w 1902 r. Zjednoczenie Zawodowe Polskie, funkcjonujący od 1905 r. na terenie zaboru rosyjskiego Narodowy Związek Robotniczy (NZR) i powołane do życia w zaborze pruskim w 1917 r. Narodowe Stronnictwo Robotników (NSR).

Proces konsolidacyjny ugrupowań politycznych, zakończony w dniach 22–23 maja 1920 r. kongresem zjednoczeniowym NSR i NZR w Warszawie i powstaniem Narodowej Partii Robotniczej (NPR), zmuszał działaczy nowopowstałego ugrupowania do podjęcia trudu wypracowania programu politycznego jednoczącego reprezentantów silnie zróżnicowanych środowisk politycznych i społecznych.

Warunki polityczne, społeczne i gospodarcze odradzającej się ojczyzny uniemożliwiły szybkie przystąpienie do tych prac. Kongres zjednoczeniowy doprowadził wyłącznie do organizacyjnego połączenia dotychczasowych struktur NSR i NZR w jeden organizm partyjny. Zagadnienia programowe miały być opracowane w późniejszym terminie, co było pochodną silnego zróżnicowania programowego występującego wśród działaczy NPR oraz sytuacji zagrożenia Polski przez najazd bolszewicki.

Na kongresie zjednoczeniowym podjęto jedynie bardzo ogólną uchwałę programową, która w sytuacji konieczności jednoczenia wszystkich ziem polskich eksponowała przede wszystkim zasady solidaryzmu narodowego jako płaszczyznę współpracy NPR z innymi stronnictwami politycznymi.

Opracowanie jednolitego programu polityczno-społecznego odsuwano do czasu ustabilizowania się sytuacji polityczno-militarnej w kraju, ale również dawano sobie czas na zatarcie różnic taktyczno-programowych występujących pomiędzy działaczami stronnictwa, a będących konsekwencją rozbiorów².

¹ Dr Adam Laska, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania i Marketingu, Politechnika Rzeszowska

² Por. C. Demel, J. Krawulski, K. Rzepa, *Działalność Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowej Partii Robotniczej w Wielkopolsce w latach 1917–1937*, PWN, Warszawa–Poznań 1980, s. 101.

Sytuacja taka trwała aż do drugiej połowy 1921 r., kiedy to zwołano II Kongres NPR, przed którym postawiono zadania opracowania i uchwalenia programu stronnictwa.

2. USTRÓJ POLITYCZNY I GOSPODARCZY PAŃSTWA

Program NPR, uchwalony podczas obrad II kongresu partii w Krakowie w dniach 4–6 września 1921 r., został podzielony na dwie generalne części. Pierwsza z nich, zatytułowana „Zasady i cele”, określała podstawy ideologiczne NPR i dalekosiężne cele ugrupowania przy ogólnym zarysowaniu dróg ich realizacji. Druga, nosząca nazwę „Żądania bliższe”, odnosiła się do bieżącej działalności politycznej, określając stosunek NPR do najważniejszych zagadnień życia społecznego, politycznego i ekonomicznego w kraju.

Jako główny swój cel NPR przyjęła „zupełne wyzwolenie polityczne i społeczne klasy pracującej, to znaczy tej, której członkowie żyją bądź to z pracy fizycznej, bądź umysłowej, a nie z dochodu od kapitału. Dla osiągnięcia tego celu, NPR dąży do stworzenia takich warunków życia gospodarczego w Polsce, które usuną wszelki wyzysk, niewolę i krzywdę społeczną, a zapewnią wszystkim obywatelom w równej mierze wolność, prawa polityczne i społeczne, oraz sprawiedliwy udział w korzystaniu ze wszystkich materialnych i duchowych dóbr społeczeństwa”³.

Drogą do realizacji tak wysuniętego celu była budowa demokratycznego państwa narodowego⁴. Stwierdzano: „Z podstawowych zjawisk życia współczesnego wypływa podział ludzkości na narody, a tych na społeczne klasy. Naród, jego terytorium, odrębne geograficzne warunki, język, kultura, historia, wspólny ustrój gospodarczy i polityczny, wywierają silne, indywidualne piętno na wszystkich zjawiskach życia zbiorowego. Dlatego NPR, uważając klasę robotniczą polską za część składową społeczeństwa polskiego, a kulturę narodową, jako samodzielny współczynnik kultury ogólnoludzkiej, za jeden z największych skarbów i dóbr duchowych wszystkich Polaków, uznaje wspólność interesów ogólnonarodowych proletariatu polskiego z innymi klasami społecznymi narodu. Zarazem NPR uważa, że jedynym realnym terenem rozwiązywania sprawy robotniczej w Polsce może być własny ustrój społeczno-gospodarczy narodu polskiego w niepodległym, suwerennym państwie, które jest i być powinno wyrazem tych wspólnych ogólnonarodowych interesów”⁵.

Precyzując, stwierdzano: „Naród zorganizowany w odrębne suwerenne państwo uważany jest za całość podstawową, jedność najbardziej naturalną i samowystarczalną, wewnątrz której poszczególne warstwy społeczne posiadają wprawdzie swe interesy specjalne, klasowe, często sprzeczne wprawdzie; obok których jednak, w stosunku do innych narodów – zorganizowanych w państwo – wszystkie te klasy mają wspólny interes”⁶.

Próbowano również zdefiniować pojęcie idei narodowej. Rozumiano ją, jako „poczucie odrębnego polskiego ducha, wykształconego w dziejowej przeszłości narodu. Ukończenie i pielęgnowanie indywidualnych cech narodowych polskich bynajmniej nie ozna-

³ Program NPR, [w:] A. Belcikowska, *Stronnictwa polityczne w Polsce*, Warszawa 1926, s. 309–310.

⁴ Por. A. Czubiński, *Stanowisko NPR wobec narodu, klasy społecznej i państwa narodowego*, „Annales Universitatis M. Curie-Skłodowska” 6 (1999), s. 169.

⁵ Program NPR, s. 310.

⁶ *Ideologia Narodowego Ruchu Robotniczego*, Warszawa 1928, s. 8–9. Ten sam tekst ukazał się również z pominięciem wstępu autorstwa L. Kulczyckiego pod tytułem *Podstawy programowe Narodowej Partii Robotniczej*, Warszawa 1928.

cza, aby miało ono powodować utrudnienie lub niszczenie rozwoju indywidualnych cech narodowych innej narodowości. Tym różni się idea narodowa od tzw. nacjonalizmu”⁷.

Głoszenie prymatu interesu państwa narodowego nad partykularnymi interesami poszczególnych klas społecznych miało również objawiać się w trosce o jego rozwój i jak najsprawniejsze funkcjonowanie. Podstawą do rozwiązywania konfliktów klasowych na gruncie państwa narodowego był ustrój demokratyczny, a „państwo, oparte na zasadach demokratyczno-konstytucyjnych – stwierdzano w programie – jest najwyższą suwerenną organizacją porozumienia narodowego i społecznego, organizacją, której zadaniem jest wyrównywać sprzeczności i doprowadzać zatargi do porozumienia”⁸. Dlatego też NPR dążyła do tego, „aby państwo polskie było zbudowane na mocnych podstawach, bez narażenia na niebezpieczeństwo z jakiegokolwiek strony i było przygotowane na odparcie różnych ataków”⁹.

Silne demokratyczne państwo narodowe było podstawą do rozwoju i polepszenia bytu warstwy robotniczej. Uznawano więc, że „polska klasa robotnicza zainteresowana jest [...] w tym, aby Państwo Polskie było silne, aby mogło zawierać korzystne dla przemysłu naszego traktaty handlowe, aby finanse nasze stały dobrze, aby produkcja wzrastała, aby nie było bezrobocia; tylko przy dużym zapotrzebowaniu na pracę robotniczą walczyć można łatwo o podwyższenie płacy i uzyskanie lepszych warunków pracy. Tylko przy dobrym stanie skarbu państwa możliwe są szerokie reformy socjalne, dające duże korzyści klasie robotniczej. Wreszcie doświadczenie uczy nas, że daleko idące reformy społeczne przynoszą rzeczywistą korzyść proletariatu w dobrze zorganizowanym i silnym państwie”¹⁰.

Ewolucyjne zmiany przeprowadzane na drodze działalności parlamentarnej miały doprowadzić do polepszenia poziomu życia robotników w dziedzinie ekonomicznej, społecznej i kulturalnej. Miano to osiągnąć na drodze poddania gospodarki kapitalistycznej kontroli państwa i stopniowego uspołeczniania najważniejszych dziedzin życia gospodarczego.

Nowy ustrój gospodarczy miał zapewnić prawo do pracy i ustanowić minimum płacowe. Kontrolę i planowość osiągnąć miano przez stopniowe uspołecznienie środków produkcji na rzecz państwa, samorządów, spółdzielni i związków zawodowych. Proces uspołecznienia gospodarki miano rozpocząć od tych dziedzin, które były najważniejsze dla państwa (górnictwo, hutnictwo, transport). Wzrost roli państwa i zrzeszeń społecznych w procesie gospodarowania nie miał jednak doprowadzić do zupełnego wyparcia własności prywatnej i indywidualnej przedsiębiorczości z życia ekonomicznego. Przypisywano im olbrzymie znaczenie w tych dziedzinach, gdzie nie wystąpiła jeszcze duża koncentracja kapitału.

Olbrzymia rola w reformie systemu gospodarczego została przez NPR przypisana instytucjom samorządowym, spółdzielczym, kooperatywom i związkom zawodowym. W ich ramach miał realizować się drugi rodzaj uspołecznienia, polegający na włączeniu szerokich rzesz robotniczych w działalność państwową, gospodarczą i kulturalno-oświatową.

⁷ „Sprawa Robotnicza” 12 VIII 1923 (nr 32), s. 2.

⁸ *Program NPR*, s. 311.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ideologia Narodowego Ruchu Robotniczego*, s. 16.

Omawiając znaczenie tych instytucji w życiu społecznym narodu poruszano jeszcze jeden aspekt sprawy. Stwierdzano, że „NPR, popierając i potęgując rozwój związków zawodowych, kooperatyw i stowarzyszeń kulturalno-oświatowych wśród klasy pracującej, dbać będzie o to, aby instytucje te spełniając swe doraźne zadania ekonomiczne i kulturalne nie straciły z oczu zasadniczego celu w przekształcaniu społeczeństwa, celu, który łączy w wielki zespół czynników, budujących od dołu nowy ustrój i uzupełniających w ten sposób prawodawcze reformy społeczno-gospodarcze, osiąganę na drodze akcji parlamentarnej i politycznej”¹¹.

Dążenie do zmiany systemu społeczno-politycznego znajdujących swoją główną siłę napędową „od dołu, a ujawniający się w zaktywizowaniu klasy robotniczej w instytucjach samorządowych i spółdzielczych wykluczał możliwość poparcia przez NPR jakiegokolwiek formy nagłego, siłowego przewrotu bez względu na motywy jego przeprowadzenia”¹².

Mimo uznania realnego występowania klas społecznych i stanu konfliktu między nimi, traktowano je jako jeden z objawów życia społecznego, z którym należy się co prawda liczyć (widziano w nim czynnik rozwoju społecznego), ale z którego nie można czynić nadrzędnego ośrodka działalności politycznej. Stwierdzano, że wszystkie konflikty międzyklasowe dadzą się rozwiązać na gruncie państwa, w oparciu o instrumenty zawarte w demokratycznym ustroju państwa¹³.

Proponowany przez NPR model państwa miał się opierać na władzy ustawodawczej, którą miał być jednoizbowy sejm wybierany przez wszystkich obywateli w drodze wyborów opartych na pięcioprzymiotnikowym prawie wyborczym. Władza wykonawcza miała należeć do Naczelnika Państwa wybieranego przez cały naród, posiadającego silną pozycję w systemie władzy wykonawczej, i do rządu działającego w oparciu o większość sejmową.

Odnosnie do pozycji Naczelnika Państwa w systemie władzy wykonawczej stwierdzano: „Naczelnikowi Państwa chcemy dać taką władzę, żeby miał prawo odwoływania się do narodu w chwili, gdy nastąpi konflikt w zasadniczych kwestiach między parlamentem a Naczelnikiem Państwa. Niechże ten Naczelnik Państwa ma prawo odwoływania się do narodu i niech naród stwierdzi, kto ma rację, czy parlament, czy Naczelnik Państwa. Chcemy, by Naczelnik Państwa posiadał nie tylko władzę cywilną, żeby nie tylko był zwierzchnikiem sił zbrojnych, ale żeby był i Naczelnym Wodzem. Otóż chcemy, jak po-

¹¹ *Program NPR*, s. 315.

¹² Krytyka „metod rewolucyjnych” ze strony NPR dotyczyła zarówno rewolucji rosyjskiej, jak i włoskiego faszystu oraz przewrotu dokonanego przez J. Piłsudskiego w 1926 r.

¹³ W prasie partyjnej starano się dokładnie wyjaśnić, na czym polega różnica w podejściu do zagadnienia walki klas między NPR a PPS. W jednym z artykułów poświęconych temu zagadnieniu stwierdzono: „NPR uznaje, jak i socjaliści, że społeczeństwo cywilizowane dzieli się na różne warstwy, mające sprzeczne często interesy, zwłaszcza w sprawach gospodarczych. Skutkiem tego mówimy, że organizacje polityczne i zawodowe powinny stać na gruncie obrony interesów pewnych klas społecznych. NPR stoi na gruncie obrony interesów robotniczych. [...] Narodowa Partia Robotnicza wznaga antagonizmy klasowe jako fakt i broni interesów szeroko pojętej klasy robotniczej, uznaje zarazem, że poza sferą sprzecznych interesów klasowych są interesy ogólne, społeczno-narodowe i państwowe. [...] Narodowa Partia Robotnicza uznaje, że naród stanowi całość jakby organiczną, która powstała w rozwoju historycznym, że tworzy on przez to żywą zbiorowość, mającą swoje interesy odrębne, w przeciwieństwie do zbiorowości innych. [...] Interesami takimi są niepodległość państwowa, siła wewnętrzna i zewnętrzna narodu itp. Socjaliści podkreślają walkę klasową, nadając jej charakter bezwzględny”. J. Hornowski, *Narodowa Partia Robotnicza a socjaliści*, „Sprawa Robotnicza” 22 VIII 1920 (nr 34), s. 1–2.

wiedzialem, aby stała zawsze wybitna indywidualność na czele naszego Państwa; a nie lalka, a nie figura!”¹⁴.

Integralną składową systemu władzy w Polsce miała być, według NPR, Izba Pracy¹⁵. Pomyślana była ona na wzór funkcjonującej już w tamtym okresie Izby Rolniczej. Precyzując jej zadania, wskazywano na potrzebę stworzenia legalnej platformy, na której byłyby rozstrzygane konflikty między pracodawcami a pracownikami. Służyć więc miała jako jeden z mechanizmów zmiany ustroju gospodarczego państwa poprzez szybsze i mniej konfliktowe wprowadzanie ustawodawstwa robotniczego.

Naczelnym celem, jaki NPR nakładała na system prawny i instytucjonalny w państwie polskim, było szerokie „uspołecznienie” społeczeństwa. Pod tym mianem rozumiano udział każdego człowieka na równych prawach w życiu politycznym i społeczno-kulturalnym społeczeństwa. Jak stwierdzano: „Zasadniczą [...] cechą uspołecznienia człowieka jest branie udziału w życiu społeczeństw, zarówno w jego złych objawach (wojny, różne walki, katastrofy itp.), jak i w dobrych, tj. korzystanie z tych zdobyczy cywilizacyjnych i kulturalnych, które przez wielu zostały wytworzone i stanowią własność całej ludzkości”¹⁶.

Zasada uspołecznienia miała obowiązywać we wszystkich przejawach życia narodowego i państwowego. Szczególnie mocno akcentowana była przez NPR odnośnie praw wyborczych obywateli. „Mówimy, że tylko naród jest źródłem władzy. Nie chcemy tego zasadniczego problemu rozstrzygać tylko teoretycznie, jak to konstytucja francuska czyniła, i przejść nad tym, do porządku dziennego, a całą władzę oddać w ręce parlamentu i senatu. Chcemy, aby lud brał rzeczywisty udział we władzy, dlatego domagamy się, aby naród wybierał na podstawie dotychczasowego systemu sejm, aby bezpośrednio wybierał Naczelnika Państwa, żeby miał również prawo inicjatywy ustawodawczej”¹⁷.

Uspołecznienie dotyczyło również dziedziny życia gospodarczego. Miało znaleźć swoją praktyczną realizację w rozwoju instytucji spółdzielczych i samorządowych.

Twórcy założeń ideologicznych i programowych NPR dążyli do tego, aby objęły one nie tylko samą partię, ale również wszystkie inne formy organizacyjne ruchu narodoworobotniczego. Miało to w sposób jasny i oczywisty określić tożsamość tego ruchu wobec innych organizacji działających na terenie robotniczym. Odrębność ideowa, zwłaszcza od ruchu chrześcijańsko-społecznego i socjalistycznego, była silnie akcentowana przez czołowych działaczy NPR w początkowym okresie funkcjonowania ugrupowania. Starano się opracować dla ruchu narodoworobotniczego zespół specyficznych i łatwo identyfikowalnych formuł, które w odbiorze przeciętnego członka partii miały go odróżniać od innych kierunków ruchu robotniczego.

Takim wyznacznikiem ideowym ruchu narodoworobotniczego był solidaryzm społeczny. Na jego zasady powoływano się wielokrotnie w programie NPR, jak również w prasie i wystąpieniach parlamentarnych. Nie podjęto jednak w ramach ruchu narodoworobotniczego wysiłku ściślejszego sformułowania zasad solidaryzmu; co więcej, zastanawiający jest fakt, że dwaj czołowi ideolodzy ruchu, L. Kulczycki i K. Dagnan, nie zajmo-

¹⁴ Sprawozdania stenograficzne posiedzeń Sejmu Ustawodawczego, 160 posiedzenie z 8 lipca 1920 r., łam CLX/47–CLX/48 (dalej: SSSU).

¹⁵ SSSU, 160 posiedzenie z 8 lipca 1920 r., łam CLX/48.

¹⁶ E. Wiśniewski, *Uspołecznienie*, „Sprawa Robotnicza” 11 V 1924 (nr 19), s. 2–3.

¹⁷ SSSU, 160 posiedzenie z 8 lipca 1920 r., łam CLX/46.

wali się głębiej założeniami tego kierunku ideowego, pomijając je w tworzonych koncepcjach przyszłego ładu społeczno-gospodarczego¹⁸.

Solidaryzm społeczny w ruchu narodoworobotniczym przyjmowano na zasadzie ogólnych dyrektyw wypływających z przesłania samej idei bez wchodzenia w niuanse różnorodnych jej ujęć i szkół¹⁹.

Działacze NPR, a przede wszystkim L. Kulczycki, nie negowali wpływu na program NPR ideologicznych założeń angielskiej Partii Pracy. W prasie NPR przedstawiano historię rozwoju Partii Pracy, jak również komentowano jej program ogłoszony w 1918 r.

Oceniano go jako wysoce pragmatyczny, pozbawiony doktrynerstwa, co w ocenie działaczy NPR różniło go zdecydowanie od programów socjalistycznych. Porównując programy NPR i Partii Pracy, stwierdzano: „Istnieje [...] duże podobieństwo pomiędzy programem angielskiej Partii Pracy a NPR. Podobieństwo to nie jest bynajmniej wynikiem naśladownictwa ze strony NPR, lecz tej okoliczności, że obie te partie, stojąc na gruncie ścisłego doświadczenia, nie skrępowane doktrynerstwem marksizmu – doszły do wyników prawie identycznych. Należy jednak zaznaczyć, że program NPR, aczkolwiek znacznie zwężlejszy od programu angielskiej Partii Pracy, zawiera więcej teoretycznych uzasadnień”²⁰.

Wskazywano również na podobieństwo dalekosiężnych celów NPR i socjalistów, które jednak osiągnąć na drodze wykorzystania zupełnie innych środków²¹.

Kolejnym aksjomatem NPR była konieczność oparcia funkcjonowania państwa na zasadach demokratycznych. Widziano w nich warunek *sine qua non* dla zapewnienia rów-

¹⁸ Por. K. Dagnan, *Nowe drogi narodowo-społecznego rozwoju*, Warszawa 1925; L. Kulczycki, *W poszukiwaniu nowego ustroju społecznego*, Warszawa 1933.

¹⁹ Rzadko w prasie NPR ukazywały się artykuły poświęcone solidaryzmowi. Wyjątek stanowiły nieliczne opracowania Cezarego Łagiewskiego, dość luźno związanego z NPR. W jednym z nich, zamieszczonym w „Głosie Robotnika”, stwierdził on: „Naszym zdaniem solidaryzm zasługuje na szersze uwzględnienie w ekonomii. Życie i postępy tej nauki wskazują, że z jego stanowiska można oceniać i rozpatrywać wszystkie zjawiska gospodarcze. Jest więc tematem dla dalszych prac, przedmiotem dalszych studiów naukowych, tym sympatyczniejszym i bardziej celowym, że solidaryzm coraz więcej zyskuje na aktualności i jako program życia zbiorowego coraz praktyczniejszym się staje. Rozwijając się pod pięknym, wzniosłym hasłem: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego, solidaryzm współzawodnictwo na współpracę zamienia. [...] Solidaryzm jest kierunkiem społeczno-politycznym, na którym można budować rzeczywistą politykę narodową. Wymaga on tylko jednego: uczciwości w głoszeniu zasad i ich stosowaniu. Nie może być tematem dla czczej frazeologii, nie może być też parawanem, za którym sprawia się ordynarne szacherki w interesach klasowości”. C. Łagiewski, *Idea solidaryzmu*, „Głos Robotnika” 19 IV 1926 (nr 103), s. 6.

²⁰ „Głos Robotnika” 15 XII 1923 (nr 147), s. 4: „Tak więc widzimy, że NPR jako stronnictwo robotnicze programowo znajduje to samo stanowisko, co Labour Party. W praktyce również podobieństwo pomiędzy tymi partiami ujawnia się wyraźne. Żądając gruntownych zmian w ustroju społecznym, umiając prowadzić akcję energiczną – nie jest jednak Partia Pracy partią rewolucyjną. W działalności swojej kieruje się nie doktrynerstwem, nie wzorowaniem się na innych partiach, nie ceremoniałem socjalistycznym, przypisującym drobniactwo, co „wolno”, a czego „nie wolno” robić jawnie partii robotniczej – lecz zdrowym poczuciem rzeczywistości [i] widoczną korzyścią klasy robotniczej. [...] Polska klasa pracująca winna iść śladem angielskich robotników i tak samo jak oni zdobywać sobie wytrwałą pracą oświatową i organizacyjną należne stanowisko w państwie i lepszy byt. Robotnicy angielscy byli tak samo jak my ciemni i słabi, gdy rozpoczęli swą pracę; dzisiaj są potęgą. Róbnymy tak jak oni, twórzmy silną NPR; dopniemy celu”.

²¹ W komentarzu do programu krakowskiego L. Kulczycki pisał: „Jeżeli więc chodzi o dalsze cele ruchu robotniczego, o gruntowne przekształcenie obecnego ustroju, to wszystko to, co było rozumnego, dobrego, pożytecznego w socjalizmie, jest w programie NPR. Natomiast to wszystko, co nosi charakter marzeń nieiziszczalnych, żądań nieokreślonych i fantastycznych, a co jest w programie socjalistów – nie istnieje w programie NPR”. *Ideologia Narodowego Ruchu Robotniczego*, s. 29.

nego startu i funkcjonowania przedstawicieli warstw najuboższych we współczesnym społeczeństwie. Założenie to regulowało również stosunek NPR do rozwijających się w Europie pierwszej połowy XX w. totalitaryzmów.

W jednym z artykułów oświadczono: „Wojna wszechświatowa, a przeważnie tocząca się na kontynencie, wpłynęła zasadniczo na rozwój zagadnień politycznych i społecznych, [...] w pierwszym rzędzie w samej Europie. Ścierają się obecnie bowiem dwa zasadnicze a wrogie sobie prądy, tj. prąd szczerze demokratyczny, postępowy, dążący do przyznania praw wszystkiemu, co jest ludzkie i zagwarantowania rozwoju ludzkości na równych zasadach demokracji postępowego – i prąd zapoczątkowany przez Mussoliniego – tj. faszystowski, dążący wprost w przeciwnym kierunku, a przyjmujący za podstawę prawa skrajny nacjonalizm i kapitalizm. Bolszewizm rosyjski, wywołujący tak silną reakcję w sferach kapitalistycznych, w gruncie rzeczy jest prądem, który tylko ma właściwe łożysko w azjatyckiej znihilizowanej duszy moskiewskiej, a nigdy nie będzie zasadniczym łożyskiem rozwoju politycznego i społecznych form u narodów nierosyjskich, ze względu na odrębności pokładów psychologicznych i rasowych; co najwyżej może tylko przyspieszyć tempo rewolucji”²².

3. STOSUNEK NARODOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ DO RELIGII

Ważnym zagadnieniem poruszonym w programie stronnictwa był stosunek NPR do religii. W dziewiątym punkcie programu NPR, zatytułowanym „Stosunek do religii”, stwierdzano: „Demokratyczny i postępowy rozwój społeczeństw pozostaje w związku z rozszerzaniem się w ludzkości zasad etyki chrześcijańskiej, na której podstawie NPR opiera swą działalność. NPR uważa religię za sprawę sumienia i stoi na stanowisku całkowitej tolerancji. Wyznanie katolickie winno w Rzeczypospolitej, jako wyznanie większości narodu polskiego, zajmować stanowisko naczelne wśród równouprawnionych wyznań. Żaden związek religijny nie może stawać w sprzeczności z ustawami państwowymi. NPR zwalcza nadużywanie haseł religijnych i powagi duchowieństwa dla celów polityki partyjnej”²³.

W tym krótkim paragrafie zawarto najważniejsze wytyczne NPR i to nie tylko w odniesieniu partii do religii, ale również do Kościoła katolickiego. Rozróżnienie to, często niedostrzegane przez działaczy NPR, wydaje się szczególnie ważne w opisie założeń programowych i praktyki działalności partii, a zwłaszcza w praktyce publicystów związanych z NPR.

Stosunek do religii wpływał z głębokiego przeświadczenia o jej ważności dla życia społecznego w odrodzonej ojczyźnie. Stwierdzano: „Stronnictwo zdaje sobie sprawę z doniosłości moralności chrześcijańskiej w rozwoju cywilizacji i na zasadniczych podstawach tej etyki opiera swą działalność; demokratyczną, humanitarną, dążącą do zniesienia niesprawiedliwości, do zapewnienia najszerszym warstwom narodu warunków dobrego bytu i możliwości wszechstronnego rozwoju; zasady tej etyki chce i pragnie zastosować i w stosunkach między narodami, do czego stopniowo, bez naiwnych złudzeń, dąży”²⁴.

²² *Nasze stanowisko*, „Głos Robotnika” 23 VI 1923 (nr 73), s. 1.

²³ *Program NPR*, s. 9.

²⁴ *Ideologia Narodowego Ruchu Robotniczego*, s. 59.

Bez wątpienia NPR była partią ludzi wierzących i związanych z Kościołem²⁵. W jej szeregach znalazła się również nieduża reprezentacja duchowieństwa z ks. dr. T. Kubiną na czele²⁶. Powody te legły u podstaw pełnej akceptacji postanowień konstytucji marcowej odnośnie do przyznania religii katolickiej naczelnego miejsca wśród równouprawnionych innych wyznań.

Równocześnie NPR silnie odżegnywała się od wszelkich prób przypisania jej charakteru klerikalnego, co było dość częstym zarzutem wysuwany w jej kierunku przez PPS i ruch komunistyczny²⁷. Dlatego też domagała się wycofania duchowieństwa z polityki, i to zarówno z czynnego jej uprawiania, jak i z wszelkiego rodzaju agitacji politycznej. Żądanie szczególnie silnie było artykułowane w okresie przed rokiem 1926.

Nad wyraz mocno swój negatywny stosunek do klerikalizmu wyrażali członkowie NPR wywodzący się z radykalniejszego skrzydła NZR i ZMP, jak również niektórzy z działaczy z terenów Westfalii. Ten stan rzeczy dotyczył głównie okresów kampanii wyborczych.

W warszawskim organie NPR, „Sprawie Robotniczej”, umieszczono również artykuły domagające się ograniczenia liczebności duchowieństwa w parlamencie²⁸. Krytykowano wpływ duchowieństwa na niektóre środowiska robotnicze, a zwłaszcza agitację polityczną prowadzoną podczas nabożeństw, czemu przypisywano dużą rolę w odniesieniu sukcesu wyborczego przez wspólną listę ND i ChD w wyborach parlamentarnych 1922 r.²⁹

Postępowanie takie wpływało również z ataków na NPR ze strony duchownych zaangażowanych w działalność polityczną w innych stronnictwach, co miało miejsce zwłaszcza na terenie Pomorza i Wielkopolski. Zarzucano NPR działalność socjalistyczną, która była wiązana z napływowymi działaczami ruchu narodoworobotniczego z wychodźstwa i terenów Małopolski³⁰.

²⁵ Niemniej jednak nie wykluczało to przynależności do niej również osób niewierzących, czego przykładami są np. A. Ciszak i K. Dagnan, a więc osoby ze ścisłego kierownictwa partii. Także wśród zwykłych członków NPR znajdowały się osoby o krytycznym nastawieniu do religii i kościoła. Por. AP w Bydgoszczy, UWPom., sygn. 5613, k. 109.

²⁶ Liczebność duchownych związanych z NPR jest trudna do ustalenia, choć w każdej dzielnicy organizacyjnej istniała grupa kilku lub kilkunastu księży wspierających działalność ruchu narodoworobotniczego. Wysuwano również kandydatury duchownych jako kandydatów do parlamentu w wyborach w 1922 r. Dotyczyło to kandydatury wspomnianego już ks. dr. T. Kubiny, proboszcza kościoła Najświętszej Panny Maryi w Katowicach, a od 14 grudnia 1925 r. biskupa ordynariusza nowo powstałej diecezji częstochowskiej, który startował do senatu, oraz ks. M. Bokalskiego, katechety szkolnego z Warszawy, który kandydował do sejmu z okręgu wyborczego nr 18 w dawnej Kongresówce (Piotrków, Brzeziny). *Stanowisko NPR w sprawach religijnych*, „Sprawa Robotnicza” 29 X 1922 (nr 44), s. 5.

²⁷ „Sprawa Robotnicza” 1 X 1918 (nr 7), s. 2. Na zarzuty „Kuriera Łódzkiego” dotyczące braku jakichkolwiek różnic programowych między ruchem narodoworobotniczym a ChD odpowiadano: „NZR jest organizacją klasową, uważa za konieczną walkę z ustrojem kapitalistycznym i jego całkowite uśmiercenie. Stoi na stanowisku narodowym, wreszcie antyklerykalnym. Natomiast ChD jest organizacją ugody społecznej, nieklasową, klerikalną i pod względem narodowym zupełnie indyferentną”.

²⁸ „Zmniejszenie się ilości księży w Sejmie wpłynie bez wątpienia na nijakie uzdrowienie naszych stosunków politycznych. Zmniejszy się ilość posłów związanych dyscypliną pozasejmową i zobowiązanych do ślepej obrony spraw, o których nie tylko na wiecach przedwyborczych, ale nawet w gronie »laików« najbardziej zaufanych milczeć trzeba”. „Sprawa Robotnicza” 20 III 1921 (nr 12), s. 1–2.

²⁹ Por. np. „Praca” 18 VIII 1922 (nr 225), s. 3; „Praca” 20 VIII 1922 (nr 227), s. 4; „Głos Robotnika” 15 II 1923 (nr 19), s. 1; „Sprawa Robotnicza” 29 X 1922 (nr 44), s. 5.

³⁰ „Głos Robotnika” 8 IX 1923 (nr 105), s. 2. W odpowiedzi na tego typu zarzuty stwierdzono: „Kto odrzuca lud od Kościoła? Nie czynią tego ani zwolennicy NPR ani »radykałowie« z Westfalii. Dowiedli oni, i w domu i na obczyźnie, że twardo stoją przy Kościele katolickim. Jednego przecież nauczyli się Westfalczycy. Widzie-

Ocena zasad NPR odnośnie do religii dokonywana przez przedstawicieli kleru była niejednoznaczna. Uznawano za ważne, iż NPR opiera się w swoim działaniu na etyce chrześcijańskiej i że głosi potrzebę jej wdrażania w życie społeczne. Natomiast brak bezpośredniego odwoływania się w programie stronnictwa do społecznego nauczania Kościoła, uznanie walki klas oraz krytyka niektórych postanowień zawartego w 1925 r. konkordatu wpływały na brak pełnej akceptacji postawy stronnictwa³¹.

Krytycznie oceniali NPR również przedstawiciele kleru funkcjonujący w ramach pracowniczych ugrupowań politycznych³².

Uznanie zasad wolności sumienia i wyznania regulowało również stosunek NPR do innych wyznań reprezentowanych w państwie polskim. Cechował się on pełną tolerancją, choć niektórzy z redaktorów organów prasowych w pojedynczych wypadkach wyrażali niepokój rozwojem sekt czy też niektórych odłamów religii żydowskiej³³.

Tematyka funkcjonowania w Polsce kościołów innych niż katolicki pojawiała się w działalności parlamentarnej posłów NPR i na łamach prasy enpeerowskiej bardzo rzadko, a wynikała wyłącznie z możliwego wpływu struktur i działalności tychże kościołów na bezpieczeństwo i sytuację wewnętrzną państwa polskiego.

Tego typu sytuacja miała miejsce odnośnie do Cerkwi prawosławnej. Na jej złożoną sytuację w pierwszej połowie lat dwudziestych wpłynął przede wszystkim proces rewindykacji cerkwi zabranych unitom przez władze carskie oraz proces usamodzielniania się Cerkwi w Polsce spod zwierzchnictwa Cerkwi rosyjskiej (autokefalia)³⁴.

Proces rewindykacji cerkwi przebiegał początkowo w drodze aktów administracyjno-politycznych, co wywoływało ostre protesty ludności prawosławnej i wymagało wypracowania jednolitych zasad jego przeprowadzania z uwzględnieniem potrzeb i możliwości ludności unickiej czy katolickiej. Takie zasady opracowywał rząd W. Grabskiego. Posło-

li pracę księży na obczyźnie w szkole, towarzystwach i na polu dobroczynności i poznali ich jako ludzi moralnych. I w Westfalii pracowali księża politycznie dla partii „Centrum”, lecz partia ta, jak wiadomo szczerze ludowa, łączyła katolików wszelkich stanów od robotnika do magnata. W Westfalii nie był ksiądz agentem politycznym li tylko jednej warstwy ludności, nie odsądzał ludzi innych przekonań politycznych od czci, wiary i narodowości, nie oczerniał i nie mieszał ich z błotem. Westfalczyki nauczyli się szanować w osobie księdza sługę Bożego, lecz nauczyli się także odróżniać osobę księdza od Kościoła i Boga, gdy u nas wpaja się ludowi przekonanie, że Bóg i ksiądz znaczy jedno i to samo, że każdy, który krytykuje osobę i postępowanie księdza nawet poza kościołem, zaczepia Kościół i obraża Pana Boga”.

³¹ Por. *Programy stronnictw wobec Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 20 (1927), s. 17–18; W. Dymek, *Nasze katolickie organizacje społeczne jako wykonawcy programu chrześcijańsko-społecznego*, „Przewodnik Społeczny” 4 (1922–1923), s. 104–109.

³² Ks. dr Kazimierz Lutosławski charakteryzując NPR w 1921 r. stwierdził: „NPR była do chwili przybycia 9 posłów pomorskich z NSR grupą bez znaczenia w sejmie, ale mającą dość silną organizację w niektórych środowiskach robotniczych, przeciwdziałającą socjalistom, niestety przeważnie metodą licytacji w radykalizmie. Żadnego programu nie mają – nie stanęli w sejmie przy rządzie, w którym mają ministra pracy – przeciw ostatniemu strajkowi kolejowemu. Silne tam są wpływy Belwederu. Dzięki swojej taktyce stojąc zawsze na stanowisku zasadniczo klasowym, a przy tym w stosunku do Niemiec poszli pod komendę I. Daszyńskiego; ich podsekretarz stanu Wachowiak prowadził w Berlinie nieurzędowe rokowania z Niemcami, godząc się na wyrzeczenie się głównych korzyści dla b. zaboru pruskiego, a zwłaszcza Pomorza, z Traktatu Wersalskiego, między innymi na powstrzymanie likwidacji majątków niemieckich ze szkodą ludności polskiej. Z tego stronnictwa trzech posłów pomorskich już wystąpiło, nie mogąc zgodzić się iść w ogonku socjalistów i uczestniczyć w walce partii z Kościołem. Ks. dr K. Lutosławski, *Stronnictwa w kraju i w sejmie*, Warszawa 1921, s. 17–18; *Mowa ks. posła Adamskiego wygłoszona w Sejmie 18 lutego 1921*, Poznań 1921, s. 4–5.

³³ Por. „Sprawa Robotnicza” 27 IX 1925 (nr 39), s. 3–4.

³⁴ Szerzej H.E. Wyczawski, *Cerkiew prawosławna w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kościół w Drugiej Rzeczypospolitej*, TW KUL, Lublin 1981, s. 165–193.

wie NPR w pełni poparli akcję rządową, jak również złożony w tej sprawie wniosek klubu ukraińskiego, zgodny z założeniami projektu rządowego³⁵.

Ataki skierowane przeciwko NPR ze strony prasy chadeckiej i endeckiej spowodowały ostrą ripostę A. Chądzyńskiego, który w swym wystąpieniu sejmowym stwierdził: „Uważamy, że tylko polityka tolerancji religijnej i narodowościowej oraz ściśle przestrzeganie zasad równouprawnienia obywatelskiego mogą zespolić nasze Kresy z resztą Rzeczypospolitej w jeden organizm państwowy. Od rządu domagamy się, ażeby tym czynnikom politycznym, które chciałyby w interesie jakiegokolwiek wyznania wywołać niepokoje religijne na Kresach między prawosławnymi a katolikami, odebrał wszelką możność wicherzenia na Kresach. Kto w Polsce proponuje wojnę z wyznaniem prawosławnym, ten to wyznanie wprzega w służbę przeciw Polsce, niepotrzebnie robi z wyznawców prawosławia męczenników, a często nawet agentów obcego państwa”³⁶.

Kolejnym zagadnieniem była autokefalia Cerkwi prawosławnej. Akt jej ogłoszenia, który miał miejsce w Warszawie 16 września 1925 r., stanowił uwieńczenie kilkuletniego okresu starań. Został on bardzo pozytywnie przyjęty przez NPR, której przedstawiciele wskazywali, że „zasada polityki wewnętrznej polskiej jest zasadą tolerancji, na podłożu której swobodnie każdy może swe uczucia religijne rozwijać. Jednakże nie chcemy, by smutne karty historii naszej się powtórzyły kiedyś. Autokefalia cerkwi prawosławnej w Polsce jest dla prawosławia gwarancją swobodnego rozwoju, a dla nas zabezpieczeniem takowego od obcych, wrogich państwowości naszej wpływów”³⁷.

4. ZAKOŃCZENIE

NPR powstała w maju 1920 r., czyli już w okresie Polski niepodległej. Jednak od samego początku jej funkcjonowania tradycja i dorobek stronnictw, z których powstała, czyli Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowego Związku Robotniczego, wskazywały jej miejsce na polskiej scenie politycznej. NPR dziedziczyła po nich wrogi stosunek wobec wszelkich prób dokonania radykalnych zmian w stosunkach społecznych, widząc możliwość ich zmiany w prowadzeniu systematycznej akcji reformatorskiej, zmierzającej do ciągłej poprawy warunków życia i pracy szerokich warstw ludowych.

Mimo uznania za fakt zjawiska walki klas, nie przypisywano mu roli głównego mechanizmu rozwoju społecznego. Nad interesem klasowym w pojęciu NPR dominował interes narodowy. Naród i państwo narodowe stanowiło główny ośrodek, wokół którego w pojęciu NPR powinno ogniskować się życie przedstawicieli jednej nacji. Państwo narodowe, którego funkcjonowanie oparte było na systemie demokratycznym i ustroju republikańskim, stanowiło cel działalności politycznej NPR. Miało ono zapewnić równość praw politycznych i społecznych wszystkim swym obywatelom, bez różnicy pochodzenia płci, rasy czy narodowości. Stanowić miało także platformę walki o poprawę doli najniższych warstw społecznych, które w jego ramach mogły zabiegać o powstanie i funkcjo-

³⁵ *O politykę religijną na kresach wschodnich*, „Sprawa Robotnicza” 15 VI 1924 (nr 24), s. 1–2. Z powodu głosowania za wnioskiem klubu ukraińskiego ostre ataki na NPR rozpoczęła prasa chadecka i narodowa. Zarzuty dotyczyły głównie zdrady interesów Kościoła katolickiego i stania „w obronie carskich gwałtów i prawosławia”.

³⁶ *NPR o budzecie i rządzie*, „Sprawa Robotnicza” 22 VI 1924 (nr 25), s. 3.

³⁷ A. Wojtecki, *Kościół prawosławny w Polsce a bezpieczeństwo państwa polskiego*, „Sprawa Robotnicza” 27 IX 1925 (nr 39), s. 3–4.

nowanie systemu prawnego zapewniającego im równość szans oraz o polepszenie warunków swojego życia w drodze zmiany systemu kapitalistycznego.

Założenia ideologiczne NPR nie doczekały się w okresie funkcjonowania stronnictwa dogłębnych analiz i rozważań teoretycznych. Wynikało to przede wszystkim ze struktury społecznej przywódców tej partii, którzy w zdecydowanej większości wywodzili się ze środowiska robotniczego i nie dysponowali odpowiednim przygotowaniem merytorycznym. Jednocześnie należy zauważyć, iż mimo tych braków NPR wychowała w swych szeregach liczną grupę działaczy politycznych i społecznych przygotowanych do walki o prawa polityczne i ekonomiczne niższych warstw społecznych.

LITERATURA

- [1] Czubiński, A., *Stanowisko NPR wobec narodu, klasy społecznej i państwa narodowego*, „Annales Universitatis M. Curie-Skłodowska” 6 (1999)
- [2] Dagnan, K., *Narodowy Ruch Robotniczy*, Warszawa 1921
- [3] Dagnan, K., *Nowe drogi narodowo-społecznego rozwoju*, Warszawa 1925
- [4] Demel, C.; Krawulski, J.; Rzepa, K., *Działalność Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowej Partii Robotniczej w Wielkopolsce w latach 1917–1937*, PWN, Warszawa–Poznań 1980
- [5] Dębiec, K. (Dagnan, K.), *Narodowy ruch robotniczy, jego rola w życiu Polski i proletariatu polskiego*, Warszawa 1922
- [6] Dymek, W., *Nasze katolickie organizacje społeczne jako wykonawcy programu chrześcijańsko-społecznego*, „Przewodnik Społeczny” 4 (1922–1923)
- [7] E.K., *Obecny stan chrześcijańskiego ruchu robotniczego w Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 1919–1925
- [8] Hornowski, J., *Narodowa Partia Robotnicza a socjaliści*, „Sprawa Robotnicza” 22 VIII 1920 (nr 34)
- [9] *Ideologia Narodowego Ruchu Robotniczego*, Warszawa 1928
- [10] Kulczycki, L., *W poszukiwaniu nowego ustroju społecznego*, Warszawa 1933
- [11] Laska, A., *Narodowa Partia Robotnicza 1920–1937. Studia z dziejów ruchów społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Fosze, Rzeszów 2004
- [12] Lutosławski, K., *Stronnictwa w kraju i w sejmie*, Warszawa 1921
- [13] Łagiewski, C., *Idea solidaryzmu*, „Głos Robotnika” 19 IV 1926 (nr 103)
- [14] Monasterska, T., *Nurt narodowo-solidarystyczny w dziejach polskiego ruchu robotniczego*, „Nowe Drogi” 1983/6
- [15] *Mowa ks. posła Adamskiego wygłoszona w Sejmie 18 lutego 1921*, Poznań 1921
- [16] *Nasze stanowisko*, „Głos Robotnika” 23 VI 1923 (nr 73)
- [17] *NPR o budżecie i rządzie*, „Sprawa Robotnicza” 22 VI 1924 (nr 25)
- [18] *O politykę religijną na kresach wschodnich*, „Sprawa Robotnicza” 15 VI 1924 (nr 24)
- [19] *Podstawy programowe Narodowej Partii Robotniczej*, Warszawa 1928
- [20] *Program NPR*, [w:] A. Bełcikowska, *Stronnictwa polityczne w Polsce*, Warszawa 1926
- [21] *Programy stronnictw wobec Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 20 (1927)
- [22] *Sprawozdania stenograficzne posiedzeń Sejmu Ustawodawczego*, 160 posiedzenie z 8 lipca 1920 r.
- [23] *Stanowisko NPR w sprawach religijnych*, „Sprawa Robotnicza” 29 X 1922 (nr 44)

- [24] Wiśniewski, E., *Uspołecznienie*, „Sprawa Robotnicza” 11 V 1924 (nr 19)
- [25] Wojtecki, A., *Kościół prawosławny w Polsce a bezpieczeństwo państwa polskiego*, „Sprawa Robotnicza” 27 IX 1925 (nr 39).
- [26] Wyczawski, H.E., *Cerkiew prawosławna w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kościół w Dru-giej Rzeczypospolitej*, TW KUL, Lublin 1981

THE POLITICAL THOUGHT OF THE NATIONAL LABOUR PARTY

The main aim of article is introduction of foundations of political thought the National Labour Party. The analysis was subjected first of all relation of this party to questions of political system and economic state and part of religion in life of society. These factors made up the most essential elements of activists' political identity the National Labour Party the strongly influencing on formulated aims of political activity and social.